



co nowego na blogach - tygodniowy serwis blogerów i komentatorów

Potrzeba nam prawdy i odwagi, bo tylko tak będziemy naprawdę wolni

Abp. Marek Jędraszewski: Jeżeli człowiek lub jakaś część społeczeństwa ucieka od tego najbardziej podstawowego kryterium spotkania, jakim jest prawda i lekceważy jej wspólne, uczciwe poszukiwanie, to musi z tym się wiązać postępująca destrukcja.

Jeżeli dyskurs polityczny, ale także społeczny, również medialny, odbywa się przede wszystkim na poziomie emocji, przekrzykiwania się i obrażania innych, to co to za dyskurs? Gdzie próba zrozumienia siebie nawzajem? Mówi się często o dialogu - to takie modne słowo-wytrych - a to przecież żaden dialog. To raczej obraza dialogu w klasycznym rozumieniu tego, czym powinien on być: dia-logos, czyli spotkanie się poprzez słowo. A my tutaj się nie spotykamy, tylko dzielimy. Albo jesteśmy dzieleni.

Premier w Oświęcimiu: Musimy upominać się i bronić prawdy. Obowiązkiem żyjących jest to, aby nigdy nic podobnego w przyszłości się nie wydarzyło - powiedziała premier Beata Szydło. Prezes Rady Ministrów wzięła udział w obchodach 77. rocznicy pierwszej deportacji polskich więźniów politycznych do niemieckiego obozu Auschwitz.

PO i .N nakręcają spiralę nienawiści wobec PiS. Zajęcia podczas obchodów miesięcznicy smoleńskiej w Warszawie to efekt nakręcania spirali nienawiści przez Platformę Obywatelską i Nowoczesną - powiedział wiceszef Ministerstwa Obrony Narodowej Michał Dworczyk.

Zamach na prezesa PiS w siedzibie partii? ABW zajęło się wpisem zachęcającym do zamachu na Jarosława Kaczyńskiego. Ten pojawił się w kilku grupach na portalach społecznościowych razem z dołączonym planem siedziby PiS, a opublikowanym kilka dni temu w „Newsweeku”.

IPN uczyni wszystko, żeby zbiór zastrzeżony faktycznie przestał istnieć. IPN nie godzi się na budowę wolnej Polski na komunistycznych fundamentach. Tę pępowinę z PRL musimy przeciąć i przetniemy ją. Odnosząc się do tzw. zbioru zastrzeżonego, czyli tajnych archiwów po PRL, o których tajności dokumentów od piątku decyduje IPN zaznaczył, że „IPN uczyni wszystko, żeby zbiór zastrzeżony faktycznie przestał istnieć; żeby nie było tam żadnych tajemnic”. Zachęcamy też innym żeby poszli tym śladem. Trzeba odtajnić raport o WSI i inne tego typu dokumenty. PRL się skończył przed 28 laty i nie możemy pozwolić, żeby jakiegokolwiek tajemnice pętały dziś naszą swobodę. Potrzeba nam odwagi, bo tylko tak będziemy naprawdę wolni - zaznaczył Szarek.

Rozmowy dwustronne najważniejszym punktem wizyty prezydenta USA w Warszawie. Z polskiego punktu widzenia najważniejszym elementem wizyty prezydenta USA Donalda Trum-

pa w Warszawie będą rozmowy dwustronne z prezydentem Andrzejem Dudą - zapowiedział w piątek Szeff Gabinetu Prezydenta Krzysztof Szczerski. Drugim punktem jest - zdaniem Krzysztofa Szczerskiego - uczestnictwo prezydenta USA jako gościa honorowego w szczycie Trójmorza. Trzecim punktem będzie publiczne wystąpienie Donalda Trumpa z przesłaniem do Polaków i innych sojuszników Stanów Zjednoczonych.

Wschód i Zachód redukowały uzbrojenie, ale Rosja ma przewagę. Wycofanie starego uzbrojenia, redukcja liczebna wojsk - te kroki podejmowały w ostatnich latach i Zachód, i Rosja, jednak ta ostatnia ma obecnie przewagę w sprzeczności i zdolności do walki na dużą skalę - wykazuje raport PISM przygotowany dla OBWE.



W negocjacjach z Gazpromem umiera europejska solidarność gazowa. Rozmawiać z Gazpromem w sprawie Nord Stream 2 należy. Problem w tym, że mandat, jaki do rozmów przyjął Komisja Europejska może wskazywać, że zamiast chronić interesów UE, Komisja stanie po stronie Rosji i Gazpromu.

Zasada „mój dom - moja twierdza” coraz bliżej. Co to oznacza? Właściciel nieruchomości nie może obawiać się obrony ani swojego życia, ani swojej własności. Dlatego nie powinien podlegać karze za uszkodzenie (a nawet zabicie) osoby, która bezprawnie wdiera się do mieszkania.

Wzrost dochodów podatkowych ma sięgnąć 20 mld zł. Będziemy mieli 20 mld zł więcej z podatków, w pierwszym pełnym roku reformy skarbowej - powiedział wicepremier Mateusz Morawiecki w trakcie piątkowego wystąpienia w Spale. Dodał, że te pieniądze są przeznaczone na program 500 plus i na reformę emerytalną.

Morawiecki: płace w Polsce rosną średnio o 4,6-5 proc. rocznie. Płace za naszych rządów rosną średnio 4,6-5 proc. rocznie - powiedział wicepremier Mateusz Morawiecki w trakcie piątkowego wystąpienia w Spale. Dodał, że wierzy, iż w Polsce powinien skończyć się czas taniej siły roboczej.

Połowy tygodnia Połowy tygodnia

Pani premier wygłosiła przemówienie w Aushwitz. Powiedziałbym, że raczej poprawne, ale m.in. powiedziała dokładnie to samo co rok wcześniej prezydent Duda: *Auschwitz to w dzisiejszych niespokojnych czasach wielka lekcja tego, że trzeba czynić wszystko, aby uchronić bezpieczeństwo i życie swoich obywateli.*

Przemówienie to nijakim by pozostało, gdyby nie Tusk. Postanowił natychmiast nadać rangę przemówieniu pani premier i jako wzorowy obywatel eurokolchozu od razu skrytykował: *takie słowa nie powinny paść z ust polskiego premiera.* Jakże słowa, tego nie dopowiedział, przypuszczalnie wyżej cytowane.

Ale dopowiedzieli jego towarzysze: Szczęba, Siemoniak, Schetyna, Grabiec, Thun von, Święcicki... Otóż Szydło nie powiedziała, ale pomyślała o nieprzyjmowaniu uchodźców. Konia z rządem temu co widzi związek, ale jak się komuś wszystko z d... kojarzy...

Najlepszy był pajac PO Szczęba: *Ludzie, którzy byli tam mordowani to często osoby, które nie dały rady wyjechać za granicę. Chciały być uchodźcami, ale nie zostały wpuszczone do Stanów Zjednoczonych...*

A była gwiazda telewizji, dziś redaktor „Newsweeka” Lis dodał *To już rozumiecie Jedwabne?* Z Lisem poszły media opozycyjne, a za nimi lewicowe media niemieckie i amerykańskie. Wszystko pod skalkowanym hasłami: *wstyd, skandal, podział, faszyzm...*

Tymczasem IPN nie odtajnił tego co miał odtajnić, bo ABW i SW spóźniły się z przekazaniem dokumentów. Nawiasem mówiąc przekazały dnia ostatniego, w tym bardzo dużo sobie zastrzegły. Ponoć głównie teczek spraw, nie osób. Mam nadzieję, że prezes IPN Szarek dotrzyma słowa i odtajni prawie wszystko. Cenckiewicz zapowiedział, że tak mu będą rekomendować. Pożyjemy zobaczymy. Przy okazji: co z aneksem do raportu ws. likwidacji WSI?

Komisja weryfikacyjna (sprawa kradzieży nieruchomości w Warszawie) postanowiła wezwać prezydent miasta Gronkiewicz-Waltz na przesłuchanie. Jej rzecznik powiedział *Nic się w tej sprawie nie zmieniło. Pani prezydent nie zamierza stawić się przed komisją.* A co miało się zmienić skoro Gruba Hanka opiera się bezpośrednio o konstytucję?

Ba, po tym jak NSA uznał że burmistrz Białotęki pełni swój urząd nielegalnie, Gruba Hanka mianowała komisarza. Została nim właśnie nielegalna i niechciana przez radę dzielnicy towarzysząca partyjna... Gruba Hanka, to i grubo, no nie?

PS. A w Opolu zamiast festiwalu polskiej piosenki będzie festiwal piosenki młodej i niemieckiej... ■

„tu.rybak”, 17/06/2017

<http://blogmedia24.pl/node/77877>

1 **Borys: Zmiany w systemie emerytalnym mogą być wprowadzone do końca 2017 r.** Trwają prace końcowe przy zmianach w systemie emerytalnym i jest szansa, że prace zostaną sfinalizowane do końca 2017 roku – ocenił Paweł Borys, prezes Polskiego Funduszu Rozwoju.

Dobre wiadomości dla małych firm. Mały ZUS może wejść już do 2018 r. Mimo negatywnej opinii Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie wykluczam, że mały ZUS dla małych firm może wejść w życie od przyszłego roku – powiedział przewodniczący Komitetu Stałego Rady Ministrów Henryk Kowalczyk.

Bezpłatny szybki internet we wszystkich szkołach. Rząd przyjął uchwałę. Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie realizacji Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej „100 Mega na 100-lecie”, podało Centrum Informacyjne Rządu (CIR). Jednym z priorytetów rządu będzie zapewnienie wszystkim szkołom w Polsce możliwości bezpłatnego dostępu do szybkiego internetu.

Szpital dla pacjentów. Wprowadzenie ustawy o sieci szpitali i finansowania ryczałtowego przywróci placówkom medycznym misję publiczną – przekonywał Konstanty Radziwiłł. Szpitale, które znajdują się w sieci, dostaną gwarancję czteroletniego kontraktu opartego na ryczałcie. W praktyce oznacza to większą stabilność, bezpieczniejszy byt oraz brak zagrożenia ewentualną likwidacją, co niestety w ostatnich latach się zdarzało. To również gwarancja zatrudnienia pracowników, którzy mają pewność, że ich zakład nie będzie miał poważnych problemów finansowych i nie zniknie.

Radziwiłł: nie przewidujemy opłat pacjentów w publicznym systemie służby zdrowia. Żadnych opłat ponoszonych przez pacjentów nie planujemy wprowadzić do systemu publicznego służby zdrowia – powiedział w środę w Bydgoszcy minister zdrowia Konstanty Radziwiłł. Zaznaczył, że świadczenie przez szpital usług komercyjnych to zupełnie inna kwestia. W środę po południu ministerstwo opublikowało komunikat, w którym zaznaczyło, że „przekazy, które sugerują, że pacjenci zapłacą za świadczenia szpitalne dotąd bezpłatne, są niezgodne z prawdą”.

Doskonałe wyniki rządu premier Beaty Szydło. Sondaż CBOS. „Przewaga liczebna grupy badanych popierających rząd nad grupą jego przeciwników jest największa od jego powstania”. W czerwcu grupa zwolenników rządu Beaty Szydło zwiększyła się do 42 proc. Zmalała liczba przeciwników gabinetu - o 4 pkt proc. do 30 proc. CBOS zaznaczył, że w czerwcu po raz kolejny poprawiło się też postrzeganie Beaty Szydło w roli premiera. Zadowolenie z tego, że stoi ona na czele rządu, wyraża obecnie 49 proc. respondentów.

Miażdżące wnioski NIK w raporcie o górnictwie za lata 2007-2015. W poniedziałek, 12 czerwca, Najwyższa Izba Kontroli zaprezentuje raport na temat górnictwa za lata 2007-2015. Jest on wysoce krytyczny, między innymi w zakresie braku właściwego nadzoru nad górnictwem czy nierealizowania jakiegokolwiek strategii wobec tego sektora.

Twarda 8 i 10 na pierwszy ogień. Szef komisji weryfikacyjnej ds. reprivatyzacji. Nie ruchomości przy ul. Twardej 8 i Twardej 10 - to pierwsze, którymi zajmie się Komisja Weryfikacyjna ds. reprivatyzacji; komisja wezwie m.in.

Hannę Gronkiewicz-Waltz - poinformował szef komisji Patryk Jaki.

Gronkiewicz-Waltz: Nie stawię się przed komisją weryfikacyjną ds. reprivatyzacji. Uważam, że komisja weryfikacyjna ds. reprivatyzacji jest niekonstytucyjna, w związku z czym nie stawię się przed nią - powiedziała w środę prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz.

Ziobro: Gronkiewicz-Waltz „z pewnością” stanie przed komisją weryfikacyjną. Jesteśmy zdecydowani, by prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz i każdy inny świadek, który ma wiedzę, stawili się przed komisją weryfikacyjną ds. reprivatyzacji w stolicy, i z całą pewnością tak się stanie.

Wassermann: Szefów Amber Gold prowadziła bardzo silna, niewidzialna ręka. Szefów Amber Gold Marcina i Katarzynę P. prowadziła bardzo silna, niewidzialna ręka, bo nie jest możliwe, by ABW działała w tej sprawie tak nieudolnie - oceniła w rozmowie z PAP szefowa sejmowej komisji śledczej.

Obniżka VAT? Kowalczyk: Tak, jak uszczelnianie poboru podatku zakończy się sukcesem. Stawka VAT wróci do wysokości 22 proc., jeśli sukcesem zakończy się proces uszczelniania poboru podatków - mówił w środę w Polsat News minister Henryk Kowalczyk. Wyjaśnił, że chodzi o to, by wpływy podatkowe w roku.

Były poseł PSL zatrzymany przez CBA. Sprawa dotyczy korupcji. Centralne Biuro Antykorupcyjne zatrzymało pięć osób w śledztwie dot. korupcji nadzorowanym przez małopolski wydział zamiejscowy Prokuratury Krajowej w Krakowie - dowiedziała się w poniedziałek PAP. Wśród zatrzymanych jest b. poseł PSL Andrzej P. - podało CBA.

W ostatnim miesiącu CBA ujawniło grupę przestępczą, która naraziła Skarb Państwa. CBA przecięło kolejny szkodliwy dla gospodarki proceder, na którym Skarb Państwa tracił miliony. Miesiące wytężonej pracy Centralnego Biura Antykorupcyjnego dały pozytywne efekty - ponad 30 zatrzymanych i ujawnione straty Skarbu Państwa na kwotę nawet 70 mln złotych. Śledztwo w sprawie unikania podatku VAT doprowadziło do zidentyfikowania wieloosobowej grupy przestępczej.

CBŚP rozbiło gang, który sprzedawał lewe paliwo i wyłudzał VAT. Z ustaleń funkcjonariuszy lubelskiego CBŚP i Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej wynika, że przestępcy prowadzili nielegalny obrót paliwami w kilku województwach - od grudnia 2015 r. do października 2016 r.

V4: Szefowie MSW: karanie za nieprzyjmowanie uchodźców – bezpodstawne. Zapowiedzi KE dotyczące karania państw Grupy Wyszehradzkiej za nieprzyjmowanie uchodźców są bezpodstawne - oświadczyli ministrowie spraw wewnętrznych V4. Ich zdaniem, sprawę relokacji powinna omówić i decyzję w tej sprawie podjąć Rada Europejska, a nie Rada UE.

„Procedura przeciwko trzem krajom, choć inni też nie wykonują decyzji”. PiS zapytało Komisję Europejską w skierowanej do niej interpelacji, dlaczego wszczęła procedury za odmowę relokacji uchodźców tylko przeciw Polsce, Czechom i Węgrom, skoro inne kraje unijne także „w wysokim stopniu” nie wywiązują się. Postawie do Parlamentu Europejskiego są zaniepokojeni

działaniami Komisji Europejskiej. Politycy mają zastrzeżenia co do legalności podejmowanych przez KE kroków.

UE: Estonia przeciwko karaniu za nieprzyjmowanie uchodźców. Estonia, która obejmie w drugim półroczu rotacyjne przewodnictwo w UE, jest przeciwna karaniu pozbawianiem funduszy wschodnioeuropejskich państw członkowskich za odmowę przyjęcia uchodźców - powiedział w środę agencji Reutera szef estońskiego MSW Andres Anvelt.

Senat USA zatwierdził nowe sankcje wobec Rosji i Iranu. Amerykański Senat miażdżącą większością głosów przyjął w czwartek ustawę przewidującą nowe sankcje wobec Rosji. Senacka ustawa przyjęta stosunkiem głosów 98 za i dwa przeciw zakłada także nowe sankcje wobec Rosji.

Szef MSZ Niemiec i kanclerz Austrii krytykują nowe sankcje USA wobec Rosji. Szef dyplomacji Niemiec Sigmar Gabriel i kanclerz Austrii Christian Kern skrytykowali we wspólnym oświadczeniu uchwalone przez Senat USA nowe sankcje wobec Rosji przewidujące m.in. kary dla europejskich firm.

Merkel wsparła krytykę wobec Senatu USA za sankcje wobec Rosji. Kanclerz Niemiec Angela Merkel podziela krytyczną ocenę uchwalonych przez Senat USA nowych sankcji wobec Rosji - mówił w piątek jej rzecznik Steffen Seibert. Decyzję senatorów skrytykowali wcześniej szef MSZ Sigmar Gabriel i kanclerz Austrii Christian Kern.

KE wzywa do transatlantyckiej jedności ws. sankcji dla Rosji. W związku z uchwalonymi przez Senat USA nowymi sankcjami wobec Rosji, Unia Europejska ostrzegła w piątek Stany Zjednoczone przed samowolnym działaniem i podkreśliła konieczność transatlantyckiej jedności.

Naimski: To polski rząd, a nie Europa decyduje, skąd importujemy energię. O źródłach dostaw energii do Polski decyduje wyłącznie polski rząd - w ten sposób pełnomocnik rządu ds. infrastruktury strategicznej Piotr Naimski skomentował stanowisko polityków z Austrii i Niemiec.

Polityczny i społeczny koszar w Wielkiej Brytanii, konflikt interesów na linii Waszyngton – Berlin i spotkanie G20 w Hamburgu. Polska jawi się dziś oazą spokoju i stabilności w Europie i jako taka urasta do roli najbliższego sojusznika Stanów Zjednoczonych w Unii Europejskiej. Już za cztery tygodnie odbędzie się kolejne spotkanie przywódców krajów G20, tym razem w Hamburgu. Poza sprawami bezpieczeństwa, ekstremizmu islamskiego i migracji, liderzy największych gospodarek świata z całą pewnością znajdą sposoby, by porozmawiać o konkurencji na rynkach nośników energii, a w szczególności rynku gazu naturalnego, projektu budowy Nordstream II i eksportu LNG z USA do krajów Unii Europejskiej. ■

„Maryla”, 17/06/2017
<http://blogmedia24.pl/node/77881>



To jest planowa dywersja przeciwko polskim interesom narodowym

W naszej narracji musimy jasno mówić, że celem liderów opozycji nie jest zdobycie władzy, ale zniszczenie naszej Ojczyzny. To jest wojna hybrydowa prowadzona nie przez opozycję polityczną, ale przez realnego wroga Polski, który zajął stanowiska bojowe na pozycjach oligarchii III RP. Najważniejszą formą prowadzonej teraz walki jest napad informacyjny.

Na początek spróbujmy zastanowić się nad tym czy prawdopodobne jest, że Oni rzeczywiście zachowują się jak okupant, któremu bardziej zależy na zniszczeniu niż na grabieży, przy czym oligarchia III RP starannie ukrywa swoje zamiary, działając „pod przykryciem”.

[Rafał Brzeski, „Wojna Informacyjna” Skrypt - Część 1 i 2, Cytaty ze Skryptu]:

„W wojnie informacyjnej zniewala się społeczeństwo stopniowo. Trwa to latami. Polem walki jest ludzka świadomość. W pierwszej fazie, wyznaczona do podboju społeczność jest demoralizowana, żeby złamać jej moralny kręgosłup. W kolejnych fazach, burzy się obowiązujący w niej od wieków porządek wartości, potem pozbawia się ją poczucia własnej godności, zakłamuje osiągnięcia przodków, wpaja poczucie ogólnej niemożności, by wreszcie zniechęcić do stawiania oporu, przekonując, że wszelki sprzeciw jest bezsensowny, bo trzeba płynąć z prądem, a nie zyc zaściankową przeszłość.”

„W opinii rosyjskich analityków wojskowych informacyjna wojna, to w szerokim znaczeniu „środki stosowane głównie w czasie pokoju i skierowane nie tyle przeciwko siłom zbrojnym, co przeciwko ludności cywilnej i jej świadomości, przeciwko systemowi administracji państwowej, systemowi nadzoru produkcji przemysłowej, nadzoru nauki, kultury, itd.” W węższym rozumieniu, są to działania, których zadaniem jest osiągnięcie przynajmniej częściowej przewagi nad przeciwnikiem w sferach: skuteczności informacji, pełni informacji, wiarygodności informacji. Działania destrukcyjne w tych trzech sferach prowadzone są osobno lub jednocześnie, w trakcie procesów: przyjmowania informacji, przetwarzania informacji, wykorzystywania informacji.

Procesy przyjmowania, przetwarzania i wykorzystywania informacji są istotnymi elementami mechanizmu podejmowania decyzji. Dlatego podanie zafałszowanych, wypaczonych, zniekształconych, czy niewiarygodnych informacji utrudnia, a nawet uniemożliwia podejmowanie efektywnych decyzji administracyjnych oraz poprawną realizację tych decyzji.”

„Jedną z amerykańskich definicji wojny informacyjnej mówi o „ofensywnym i defensywnym wykorzystaniu informacji i systemów informacyjnych w celu odciążenia przeciwnika od dopływu informacji oraz w celu wykorzystania, zniekształcenia lub zniszczenia informacji już przez niego posiadanych”, przy jednoczesnej obronie własnych zasobów i systemów informacyjnych. W węższym, bardziej militarnym niż politycznym znaczeniu, mówi się o „wspartym przez działania wywiadówcze zintegrowanym wykorzystaniu środków operacyjnych, dezinformacji, operacji psychologicznych, walki elektronicznej i niszczenia fizycznych celów pozbawienia przeciwnika dopływu informacji, wypaczania i degradowania otrzymywanych informacji, a także niszczenia jego zdolności dowodzenia i kontroli wykonywania rozkazów”. Przy czym, przeciwnikiem nie są siły zbrojne, lecz

cały naród z jego administracją państwową, aparatem władzy, sferami gospodarczymi, kręgami opinotwórczymi, naukowymi, kulturalnymi, itp. Przewagę osiąga ta strona, która zniszczy lub wypaczy wiedzę posiadaną przez zaatakowany naród i zmanipuluje tę wiedzę w takim stopniu, że zaatakowane społeczeństwo zacznie zachowywać się zgodnie z zamiarami agresora. Informacyjna ofensywa może koncentrować się na wszystkich obywatelach danego kraju lub tylko na elicie rządzącej i środowiskach opinotwórczych, które po „przełknięciu” poddanej im informacji wtórnie niejako manipulują współobywatelami.

Spranie mózgow wybranej do zdominowania społeczności jest podstawowym warunkiem zwycięstwa. Przejęcie kontroli musi bowiem odbywać się, nie jak w wojnie energetycznej poprzez okupację i jawny przymus, ale w możliwie niezauważalny sposób, skrycie, najczęściej przy pomocy zwerbowanej w tym społeczeństwie agentury wpływu oraz poprzez umiejętne użycie środków masowego przekazu. Wykorzystuje się przy tym własne media, odpowiednio sterowane globalne organizacje medialne (głównie telewizje i agencje prasowe), a przede wszystkim przejęte, często w sposób podstępny i niejawny, środki masowego przekazu przeciwnika.

Oddziaływanie musi mieć charakter masowy, bowiem dla przejęcia kontroli nad krajem wielkości Polski konieczne jest posiadanie około 1,5 miliona ludzi o podobnych poglądach, a jeszcze lepiej bez poglądów, których uplasuje się w aparacie administracji państwowej, gospodarce, szkolnictwie, służbach państwowych, itp. Ponieważ trudno jest infiltrować skrycie na terytorium przeciwnika tak wielką liczbę własnych obywateli, to info-agresor nie ma innego wyjścia jak posłużyć się (przynajmniej w okresie przejściowym) pozytywnymi dla siebie tubylcami, to znaczy wyresowanymi zwolennikami, albo świadomymi lub półświadomymi agentami. Bez uciekania się do przymusu fizycznego, terroru i zniszczeń substancji państwa tak wielką liczbę zwolenników można zdobyć jedynie drogą sterowania społecznego.”

Po przeczytaniu sterty bzdur kilku użytecznych idiotów, mamy wrażenie absurdalnego belkotu. Niestety, to wrażenie jest bardzo zwodnicze, to nie jest belkot. To jest bardzo starannie zaplanowana narracja, dokładnie wdrukowana w skretyniałe łby agentury wpływu. To jest napad. Tu nie ma żadnego przypadku.

Zresztą przyjrzyjmy się codziennej porcji przykładów. Pojawiają się nagle, jednocześnie wypowiedziane na ten sam temat przez wielu różnych agentów. Ciekawe, że poziom tej narracji jest zawsze identycznie dumnowaty. Zupełnie nie zależy od osoby, bez względu czy tekst podaje pani profesor Magdalena Środa, czy drugi profanator Jak Hartman, czy pani reżyser Agnieszka Holland albo poseł Michał Szczerba, wszystkie wypowiedzi są jednakowo idiotyczne. Widać wyraźnie - w takiej narracji wszystkim jest wszystko jedno co mówią, byle mówić obrzydliwie, z wstrętem i nienawiścią.

Popatrzmy na serię przykładów, z ostatnich paru dni. Dzisiaj jest 18 czerwca 2017:

Agnieszka HOLLAND i Magdalena ŚRODA - Ks. prof. Bortkiewicz o tekskie Środy i Holland: Nie życzę sobie, by obie Damy wycierały sobie gęby słowem „wiara”.

Dominikanin o. Paweł GUZYŃSKI - stwierdził w radiu TOK FM, że nie dziwi go fakt, iż „ludzie nie słuchają biskupów i Kościoła, m.in. ws. uchodźców”, bo „głównym pasterzem został teraz prezes rządzącej partii”.

Reżyser Andrzej SARAMONOWICZ - „Wszyscy uczciwi ludzie powinni stanąć w jednym szeregu przeciwko PiS”.

Poseł PO Michał SZCZERBA - Ludzie, którzy byli mordowani w Auschwitz to często osoby, które nie dały rady wyjechać za granicę. Chciały być uchodźcami, ale nie zostały wpuszczone do Stanów Zjednoczonych.

Poseł PO Artur DUNIN - ... kiedy ludzie ze Stowarzyszenia obywatele rp przyszedli na Krakowskie Przedmieście, żeby uczcić pamięć o ludziach, którzy zginęli pod Smoleńskiem, to im się tego odmawia. To jest największe barbarzyństwo PiS.

Europoseł Bogusław LIBERADZKI - Można by na przykład przyjąć 200 studentów z Bliższego Wschodu na studia w Polsce. Można by też w każdym powiecie, w 2-3 liceach na powiat, wprowadzić jedną godzinę języka arabskiego.

Jan LITYŃSKI - List do Prezydenta Andrzeja Dudy.

Donald TUSK, Grzegorz SCHETYNA i Tomasz LIS - Ich komentarz do wypowiedzi Beaty Szydło w Oświęcimiu.

Daniel OLBRYCHSKI - Działania „obywateli rp” są szlachetne...

Jan HARTMAN - żąda przeprosin od Beaty Szydło za obrzydliwą, diaboliczną mowę w Oświęcimiu.

Julia PITERA - uuuu - doskonale wiedziała co Pani Premier miała na myśli.

Tum EKOLOGÓW - białowieskie bzdury o „dzikiej przyrodzie” swego rodzaju okręt flagowy tego nurtu lewicowo-libertyńskiego całej Europy Zachodniej, gdzie ten nurt (...) uważa, że człowiek jest największym wrogiem zasobów przyrodniczych... Anatomia manipulacji otumanionych fanatyzmem ekologów...

uuuu i bums czyli we wszystkich przypadkach, dokładnie tak jak to się dzieje z ekologami - im więcej nieodpowiedzialnej głupoty tym więcej niekompetencji, zacietrzewienia i złej woli. Często widać, że tym ludziom już nie chodzi o nic więcej, jak tylko o wyrządzenie Polsce możliwie najpoważniejszych szkód, spowodowanie najdotkliwszych strat.

Kiedyś, na takie działanie ludzie mówili - zdrada, sabotaż, dywersja, piąta kolumna, a tacy szkodnicy życiem ryzykowali, mogli łopata na wsi oberwać, a dzisiaj popisują się jak taki byle jaki Damięcki albo inny Stuhr i liczą na oklaski podobnych do nich komediantów, Tanie dranie niesłuchanie... Bezmyślni i beznadziejni. ■

„michael”, 18/06/2017

<http://blogmedia24.pl/node/77883>

=====

co nowego na blogach

jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu <http://blogmedia24.pl>. ■

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Nantenczas”, „tu rybak”.

Zupełnie niezłe udokumentowana historia alternatywna

Jest hipoteza, był zamach, Rosjanie są niewinni, a samolot zniszczyli polscy spiskowcy. Rozważmy parę logicznych wariantów rozumowania i znane nam fakty, świadczące o tym, że tak mogło być. W każdym śledztwie, we wszystkich procedurach poszukiwania prawdy konieczne jest badanie wielu, różnych hipotez, często nawet bardzo mało prawdopodobnych, z których każda powinna być weryfikowana. Zastanówmy się.

Badanie zdarzeń historii alternatywnej w żadnym przypadku nie jest stawianiem zarzutu, jest po prostu formą dyskusji hipotezy, której nie można wykluczyć przed jej standardową weryfikacją. A więc:

Po pierwsze motywy - cui prodest (scelus, is fecit). Zamiar wyeliminowania elit przeciwnika politycznego, skutkującego natychmiastowym przejęciem władzy jest klasycznym motywem wszystkich znanych historii zamachów. Pamiętamy słynne „et tu Brute contra me?”

Co ważniejsze, przejęcie władzy siłą i gwałtowna, wręcz ludobójcza eksterminacja najbardziej patriotycznych elit narodowych jest znany w polskiej historii zjawiskiem. Nawet więcej, ludobójstwo jest wręcz oczywistym sposobem walki politycznej wszelkich totalnych sił politycznych na całym świecie, szczególnie w warunkach konfliktu cywilizacyjnego. Co więcej, krwawa eliminacja polskich elit, notorycznie czystki etniczne, antypolskie ludobójstwo jest przejmującym doświadczeniem setek lat polskiej historii. Pamiętamy.

Po wtóre zamiar - „Jeszcze jedna bitwa, doźniemy watahy”. Cóż więcej dodać, nic ująć, ten zamiar był w wielu różnych formach deklarowany, powtarzany i przypominany. „Przyjdą wybory prezydenckie albo prezydent będzie gdzieś leciał, i to się wszystko zmieni”.

Po trzecie możliwości. Kto miał możliwość zaplanowania, przygotowania i zrealizowania wszystkich czynności koniecznych do przeprowadzenia tego zamachu?

Jest to pytanie wręcz retoryczne, ale odpowiedź i rzeczywista weryfikacja konkretnych faktów jest o tyle trudna, o ile sam przebieg zdarzeń 10 kwietnia 2010 roku jest jeszcze przedmiotem hipotez, które są dopiero teraz weryfikowane. Patrząc na 300 lat historii relacji pomiędzy Polską a Rosją hipoteza rosyjskiego sprawstwa, ze względu na czas i miejsce zdarzenia, wydaje się być bardziej prawdopodobna, ale... No właśnie, ale!

W bardzo wielu, znanych z literatury przypadkach, w scenariuszu planowanego czynu, sprawcy celowo próbują obciążyć podejrzeniem osobę trzecią. A Rosja w tym przypadku jest „osobą”, która również mogła mieć motyw, zamiar i możliwość, i co ważniejsze jest wiele bardzo konkretnych faktów, wspierających hipotezę rosyjskiego sprawstwa. Nie można więc bez dalszej weryfikacji odrzucić żadnej z trzech hipotez, mianowicie - sprawstwo wyłącznie polskie lub wyłącznie rosyjskie albo współsprawstwo obu podejrzanych stron.

Zweryfikowanie tych podejrzeń musi jednak być poprzedzone udowodnieniem faktycznego przebiegu zdarzeń. Bez konkretnego wykazania „jak to było i co się zdarzyło”, bez pozytywnego zweryfikowania jednej z hipotez o przyczynach i przebiegu katastrofy - niczego nie można przesądzać przedwcześnie.

Po czwarte, zachowanie podejrzanych po katastrofie. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wszystkie strony, zarówno polska jak i rosyjska powinny być jak najmocniej zainteresowane wykryciem prawdy, powinny chcieć wiedzieć jak to było i co się zdarzyło - o ile mają czyste sumienie. Polityka nie ma tu nic do rzeczy, wszyscy mamy w tym jeden, wspólny interes, nawet polityczny. Prawda, strategicznie rzecz biorąc, jest politycznym interesem i Polski, i Rosji. To nie jest żadna filozofia, taka jest rzeczywistość. Polityka budowana na kłamstwie, wcześniej czy później prowadzi do katastrofy. Zawsze.

Tymczasem, niewątpliwie mamy do czynienia z agresywnym matactwem. Rozważając trzy wskazane wyżej hipotezy, fakty mówią o konkretnych matactwach, fakty mówią o kłamstwie, fakty mówią o niszczeniu, ukrywaniu i fałszowaniu dowodów katastrofy. Mamy do czynienia ze zdecydowanym blokowaniem i wręcz zwalczaniem i zniesławianiem wszelkich procedur, działań a nawet woli poszukiwania prawdy o przyczynach i rzeczywistym przebiegu smoleńskiej katastrofy. Mamy do czynienia z agresywną czarną propagandą przeciwko wszelkim poszukiwaniom, działaniom i dążeniom do prawdy. Wszelka żulia ma takie przysłowie: - na złodzieju czapka - karakułowa! My, ludzie poszukujący prawdy wiemy doskonale, że na złodzieju czapka gore.

Zamiast podsumowania - patrząc w ten sposób, osobami najbardziej podejrzanyymi o udział w spowodowaniu smoleńskiej katastrofy stają się „obywatele rp” z Władysławem Frasyniukiem na czele, który jak Rejtan kładzie się na drodze demonstracji ludzi domagających się prawdy o katastrofie smoleńskiej. Jest w tym ponury chichot historii. Wiedząc co nieco o Władysławie Frasyniuku, mam powody przypuszczać, że on zniżając się do poziomu bruku, pojęcia nie ma, co robi, on po prostu wykonuje instrukcje. On zwyczajnie nie wie, że tym razem sprzeciwia się poszukiwaniu prawdy.

Mówiąc poważnie, agresywna partia władzy III RP, platforma obywatelska otrzymała już wystarczającą kolekcję bardzo poważnych i bardzo konkretnych ostrzeżeń. Prawda jest nieuchronna. Postępowanie dowodowe w sprawie przyczyn i przebiegu katastrofy smoleńskiej postępuje i zmierza do zweryfikowania jednej z dobrze znanych hipotez. Jediną przeszkodą jest konieczność dołożenia najwyższej staranności. Tylko nasza najwyższa staranność opóźnia wasze spotkanie z prawdą, niechlubna totalna opozycja.

I jeszcze jedno. Uprzejmie proszę, nie lądźcie się, że przyjaźń z Rosją was ochroni. Historia uczy, że nigdy nie można liczyć na tę przyjaźń. Rosja zawsze i w pierwszej kolejności poświęca tych, którzy zdradzili swoje Ojczyzny. A Rosja wyraźnie sygnalizuje, że podjęła już decyzję skazania was na poniewierkę.

Ostatnie oświadczenia rzeczniczki rosyjskiego MSZ, Marii Zacharowej oraz członka MAK,

Święto, nie święto, ale pić się chce...

Biorąc przykład od śp. proboszcza mojej parafii poszedłem pod sklep... Ale najpierw o proboszczu będzie krótko. Otóż kapłan ten zwoływał wiernych na msze nawet w komunistyczne święta państwowe. Twierdził bowiem, że każda okazja jest dobra, aby głosić Słowo Boże.

No więc, po południu Bożego Ciała, widząc, że pod sklepem gromadzą się rodzinami smakosze win krajowych, poszedłem i ja „słowo” głosić. Propagandę, znaczy, poszedłem uprawiać głową ryzykując bardziej niż za stanu wojennego, bo - jak już pisałem - do mojej wsiury po zmianie „analogu” na „cyfrę naziemną” sygnał z chłamek TVP na całe szczęście nie dociera, a „talerz” nie wszyscy mają, ale mają swój rozum pomimo wstępu do „gadających głów” i czytania gazet, których i tak od lat w sklepie nie ma bo „nie schodziły”...

Schodzę więc po kulawych schodkach w towarzystwo z butelczną piwa, którego obrzydliwstwa ścierpieć nie mogę, aby „słowo” głosić wśród nieświadomych... Ile to się człowiek musi nacierpieć dla słusznej propagandy... Omijam ostrożnie poustawiane wózki z niemowlakami stąpając z rozwagą, aby działwa ganiająca pośród starszyzny nie pozbawiła mnie równowagi.

Po kilku butelkach i puszkach atmosfera się rozkręca. Niektórzy dyskutują z uwagą, inni pięści zaciskają. Kilku samotników nerwowo odchodzi w dalsze krzakory, bo na tych „od pińcet-plus” to patrzeć nie mogą... Kobiety są jakieś delikatniejsze od swoich mężczyzn - szybciej od nich wolniej zaczynają reagować i z melancholią w jeden punkt patrzeć... Najbardziej cierpliwi to ci „zaszyci”. Siedzą bidulki z coca-colą a zatwardziali w abstynencji - z fantą. Mówią, że jak piją fantę, to są fantastyczni! Coś w tym jest... A pić się chce... Choćby nawet i placebo...

Pod sklep przyszedł parafianin w upaakanym ubraniu roboczym. Jak etykieta nakazuje wyszedł ze sklepu z butelką wina krajowego i sześciopakiem piwka. Nawet paczkę kubeczków plastikowych zakupił! Rozsiadł się na skarpie, brzuszsko wystawił...

I tu nastąpiła konsternacja: do tegoż zapracowanego człowieczka podeszło dziecięce - może siedmioletnie, mówią: - **Proszę pana, dlaczego pan dzisiaj pracuje? Przecież dzień święty trzeba święcić! Dzisiaj są imieniny Bozi, więc może pan tylko zdrowie Bozi wypić! A nie pracować!** Ot, dziecięca filozofia, której nawet mój śp. proboszcz by się nie powstydział, skoro każda okazja jest dobra, żeby Słowo Boże głosić. ■

„Morsik”, 15/06/2017

<http://blogmedia24.pl/node/77869>

Aleksieja Morozowa zdają się świadczyć o tym zamiarze. Rosjanie już sugerują, że to wyprosilicie Rosjan, o szybkie przesłanie zwłok ofiar katastrofy, ponieważ szczegółowe badania i identyfikacja ofiar będzie przeprowadzona w Polsce. Oj, nieładnie okłamywać Rosjan. Aleksiej Morozow przyznaje, że jednak samolot rozpadł się już w locie. Rosyjskie śledztwo jeszcze nie jest zakończone i jeszcze może dać zaskakujące wyniki. ■

„michael”, 12/06/2017

<http://blogmedia24.pl/node/77849>